PAWŁOWICE

III rok wydawnictwa

Gminne Racje

Gazeta Gminy Pawłowice

Nr 13(52) 1 - 15.VII.1996 Cena 50 gr. (5.000 zł.) ISSN 1425-3658

GOLASOWICE ● JARZĄBKOWICE ● KRZYŻOWICE ● PAWŁOWICE ● PAWŁOWICE-OSIEDLE ● PIELGRZYMOWICE ● PNIÓWEK ● WARSZOWICE

KOMISARZ MAREK CZAJKOWSKI

NOWY KOMENDANT

Komisariatu Policji w Pawłowicach

16 czerwca kierownictwo Komisariatu Policji w Pawłowicach objął nowy komendant.

Jest nim komisarz policji p. MAREK CZAJKOWSKI. Komisarz M.Czajkowski liczy 39 lat, w resorcie pracuje od 1979 roku.

Po ukończeniu Wyższej Szkoły Oficerskiej w Szczytnie w r. 1983, niezmiennie należał do kadry Komendy Rejonowej Policji w Jastrzębiu Zdroju.

Między innymi kolejno pełnił funkcje inspektora do spraw przestępstw gospodarczych, dowódcy kompanii patrolowo-zmotoryzowanej, zastępcy komendanta II Komisariatu Policji w Jastrzębiu Zdroju, a ostatnio komendanta Komisariatu Kolejowego Policji w Zebrzydowicach.

Jest żonaty. Małżonka pracuje w informatyce Komendy Rejonowej w Jastrzębiu. Państwo Czajkowscy posiadają dwie córki - 13 i 7 letnią.

I - jak żartobliwie dodał p. komisarz - mieszkają w normalnym, trzypokojowym mieszkaniu.

Nowemu komendantowi życzymy sukcesów w podnoszeniu stanu bezpieczeństwa w naszej gminie.

Gminny Zjazd OSP

Damian Galusek

prezesem Zarządu Gminnego

Strażacy odbyli swój Zjazd Gminny, siódmy z kolei. Przewodniczył mu z wyboru p. ***Tadeusz Bańczyk*** *- sołtys Pawłowic.*

Sprawozdanie za minionych pięć lat przedstawił gminny komendant OSP p. ***Józef Wantuła****. Pisaliśmy, piszemy i będziemy pisać o działaniach i dokonaniach naszych strażaków, więc tym razem oszczędzamy czytelnikom powtarzania szczegółów. Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej p.* ***Anna Cepiel*** *- na podstawie dokonanej oceny - wniosła o absolutorium dla ustępującego Zarządu Gminnego. Wniosek przyjęto w głosowaniu.*

W toku dyskusji głos zabierali pp. ***Jerzy Pistelok*** *- poseł na Sejm,* ***Eugeniusz Pająk*** *- przewodniczący Rady Gminy, płk.* ***Tadeusz Baniak*** *- wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP, brygadier* ***Stanisław Wąsek*** *- komendantt Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Jastrzębiu,* ***Damian Galusek*** *- wójt (który był jednocześnie delegatem)* ***Roman Nogły*** *- przewodniczący GKKFiT oraz* ***Piotr Pękal.***

Wybrano Zarząd Gminny OSP w następującym składzie: ***Damian Galusek*** *- prezes,* ***Alojzy Krosny*** *i* ***Jerzy Sierka*** *- wiceprezesi,* ***Jan Pisarek*** *- sekretarz,* ***Piotr Pękal*** *- skarbnik,* ***Józef Wantuła*** *- komendant gminny* ***Eryk Waltar*** *- członek prezydium. Członkami Zarządu Gminnego zostali:* ***Jerzy Cepiel, Joachim Muras, Piotr Penter, Józef Pękal, Augustyn Sprownik, Maksymilian Szymura, Henryk Winkler, Florian Wowra i Alojzy Ziebura****. Do Komisji Rewizyjnej weszli:* ***Janina Ziebura*** *(przewodnicząca),* ***Marian Wańczura i Bronisław Staniek.***

XX sesja Rady Gminy

MAMY PROGRAM do roku 2000

○ Bezpieczeństwo i praca Komisariatu Policji ○ Ochrona Przeciwpożarowa ○ Sprzedaże oraz przejęcia ○ Stawki w przedszkolach ○

28 czerwca odbyła się sesja Rady Gminy, już dwudziesta w obecnej kadencji. Sesję prowadził przewodniczący Rady p. mgr inż. **Eugeniusz Pająk**. Program był obfity, gdyż obejmował ponad 20 punktów. Wszystkie ważne, lecz trzy wyróżniłbym jako najważniejsze.

POWINNO BYĆ SPOKOJNIEJ

PIERWSZY dotyczył **stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego** na terenie gminy. W tej materii zabrał głos komendant Komendy Rejonowej Policji w Jastrzębiu Zdroju p. nadkomisarz **Wiesław Byzdra.** (obowiązki te przejął 16 maja). Przede wszystkim nadkomisarz scharakteryzował zmiany kadrowe oraz organizacyjne, które wprowadził i zamierza wprowadzić, aby usprawnić funkcjonowanie podległych mu służb. W odniesieniu do gminy Pawłowice oznaczało to zmianę na stanowisku Komendanta Komisariatu. Za wiedzą Prezydium Rady Gminy został nim komisarz p.**Marek Czajkowski**, którego przedstawił naszej Radzie.

W naszej gminie ostatnio zaznaczył się spadek wykrywalności przestępstw, gdyż wyraża się on 52,4% w porównaniu z 76% w roku poprzednim. Wzmocnienia wymaga również kadra Komisariatu, w którym na 15 etatów są ciągle 2 vacaty. Nadkomisarz zwrócił uwagę na konieczność szczególnego nastawienia uwagi Komisariatu na Pawłowice-OSIEDLE, oczywiście bez szkody dla całej gminy. Prosił też władze gminy oraz rady sołeckie o wspieranie nowego komendanta życzliwym współdziałaniem.

ZAMIARY NOWEGO KOMENDANTA

Z kolei komendant Komisariatu komisarz p. **M.Czajkowski** pokrótce przedstawił się Radzie, omawiając swój staż służbowy i doświadczenie. Wyraził również pierwsze wrażenia z zapoznawania się z funkcjonowaniem Komisariatu, który zastał w nienajlepszej kondycji. Zmalała ilość prowadzonych spraw. W bieżącym roku przeprowadzono tylko 44 postępowania - w tym 30 odnośnie sprawców przestępstw pospolitych i 12 w sprawach rodzinnych - głównie alimentacyjnych. Komendant mówił również jak zamierza usprawnić pracę Komisariatu, chociaż przy obecnym stanie do działań zapobiegawczych pozostaje tylko pięciu policjantów na 17 tysięcy mieszkańców.

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

MAMY PROGRAM...

Rada życzliwie przyjęła oba wystąpienia, a w jej imieniu przewodniczący p.**E.Pająk** złożył komendantowi rejonowemu gratulacje z tytułu awansu, a komendantowi Komisariatu życzył powodzenia na nowej funkcji.

W ramach tego punktu wypowiedział się radny p. **Marian Zbijowski** n.t. oczekiwań wobec policji gdy idzie o Pawłowice-OSIEDLE. Wójt p. **Damian Galusek** wyraził gotowość pomocy dla Komisariatu, której zresztą zawsze udzielano - i wyraził oczekiwanie, by policja przywiązywała większe znaczenie do swego społecznego wizerunku.

STRAŻACY: Na nas można liczyć!

DRUGI punkt dotyczył stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego na obszarze gminy. Gminny komendant OSP p. **Józef Wantuła** szczegółowo scharakteryzował zakres działania straży, ich sytuację finansową, możliwości techniczne oraz kadrowe. Pięć naszych straży, liczących 228 czynnych członków strzeże przed ogniem 5.000 budynków (w tym 1.900 mieszkalnych) położonych na terenie siedmiu sołectw oraz uprawy na 7.600 hektarach i 650 hektarów lasu. Duże zagrożenie niesie też trasa E-93, przebiegająca przez gminę, jak również szlaki kolejowe.

Straże interweniują zawsze gdy trzeba - i na ogół skutecznie. Najczęstszą przyczyną pożarów jest bezprawne wypalanie ściernisk, słomy oraz traw. Straże wytrwale pracują nad podnoszeniem poziomu kadry i pozyskiwaniem młodych. Wyrazem tego wysokie wyniki w zawodach rejonowych i wojewódzkich. (piszemy o nich w dzisiejszym numerze). Stopniowo - w miarę pozyskiwanych funduszy odnawia się sprzęt, częściowo technicznie przestarzały.

Cieszy fakt, że z gminnych pieniędzy zostaną w bieżącym roku podjęte kapitalne remonty remiz w Pawłowicach i Pielgrzymowicach. Komendant wyraził wolę utrzymania wysokiej pozycji naszych OSP w rejonie i w województwie.

Na temat działań OSP wypowiadali się pp. **Tadeusz Bańczyk** - sołtys Pawłowic, wiceprzewodniczący Rady Gminy **Janusz Jaworski,** gratulując wójtowi wyboru na prezesa Gminnego Zarządu OSP i członek Zarządu Gminy **Alojzy Wowra** n.t. zaostrzenia postępowań wobec winnych samowolnego wypalania rowów i pól.

ŻEBY BYŁO WIADOMO -CO, GDZIE I JAK

TRZECI PUNKT. Niejako koronnym tematem stał się, przedstawiony przez wójta p. **Damiana Galuska "Program funkcjonowania gminy Pawłowice do roku 2000"**. Pełniej omówię go w następnych "Gminnych Racjach" - obecnie wyrażę tylko kilka opinii. Najpierw - dobrze, że powstał, albowiem wskazuje do czego Zarząd Gminy powinien przede wszystkim zmierzać. Jeśli dochód gminy do roku 2000 nie ulegnie zmniejszeniu - będzie się ona mogła harmonijnie rozwijać gospodarczo, cywilizacyjnie i społecznie. Poszczególne punkty "Programu" przewidują wszystkie ważniejsze poczynania na rzecz rolnictwa, środowiska, wodociągów, drogownictwa, gospodarki komunalnej, budynków komunalnych, oświaty, służby zdrowia, sportu, kultury, kanalizacji, oświetlenia, gospodarki terenami. Przede wszystkim doniosłe jest określenie głównych przedsięwzięć inwestycyjnych - w dziedzinie kanalizacji, gazyfikacji, szkolnictwa, kultury, sportu, bezpieczeństwa.

Tak zbudowany program pomoże lepiej przygotowywać poszczególne budowy, sprawniej je przeprowadzać ,a przede wszystkim trafnie wykorzystywać posiadane pieniądze.

W związku z "Programem" informacyjnie zapytywali się radni pp.**M.Zbijowski, Jan Pisarek, Dariusz Domański** oraz sołtysi pp. **Tadeusz Bańczyk i Zyta Kapel** (Pielgrzymowice). Odpowiadali pp. **E.Pająk i D.Galusek.**

W rezultacie Rada Gminy uchwaliła przyjąć "Program" do wykonania jako opracowany "dla poprawy warunków życia mieszkańców gminy".

Wiąże się z tym inna uchwała, zobowiązująca Zarząd Gminy do sporządzenia "Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Pawłowice".

KILKA WAŻNYCH UCHWAŁ

W dalszym ciągu rozpatrzono projekty i przyjęto uchwały:

- o nabyciu nieruchomości na bazę dla służb komunalnych. Referował przewodniczący Komisji Gospodarki p.**Jerzy Kożdoń,** wypowiadali się wójt i radny p. **Mieczysław Musiała;**
- o nieodpłatnym przejęciu nieruchomości od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Jarząbkowicach (referował p.**J.Kożdoń**);
- o sprzedaży nieruchomości, zabudowanej budynkiem starej szkoły w Pielgrzymowicach. Referował p.**J.Kożdoń**;
- o zmianie zasad naliczania i pobierania opłat stałych w przedszkolach. Referowała dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. **Teresa Szymańska.**
- o zmianach w statucie Gminnego Zespołu Oświaty. Referowała p.**T.Szymańska**

CO BYŁO MIĘDZY SESJAMI

W poprzednich, niejako rutynowych punktach porządku każdej sesji Rady Gminy, jej przewodniczący omówił zawartość korespondencji, która wpłynęła w okresie międzysesyjnym.

Natomiast wójt p. **Damian Galusek** przedstawił główne prace Zarządu Gminy w okresie między sesjami. Między innymi zajmowano się:

- przygotowaniem dokumentacji budowlanych i drogowych (4 tematy);
- przeprowadzaniem przetargów wykonawczych na roboty budowlane, drogowe, oświetleniowe, remontowe (15 tematów);
- bieżącymi remontami na drogach i robotami porządkowymi we wszystkich miejscowościach;
- rozszerzeniem zakresu zadań Referatu Drogowego UG i tworzeniem mu warunków;
- bieżącą realizacją budżetu oraz jego korektami, wynikającymi z dotacji;
- przygotowaniami do spisu rolnego, aktualizacją dokumentacji spółek wodnych,
- zapewnianiem rolnikom warunków ochrony środowiska oraz dofinansowaniem zakupów materiału siewnego, sadzeniaków i inseminacji bydła;
- lustracją sołectw;
- szczegółowym nadzorem nad wieloma prowadzonymi i przygotowywanymi inwestycjami w zakresie oświaty, gazyfikacji, kanalizacji a także budynków komunalnych.

WOLNE WNIOSKI

W wolnych wnioskach głos zabierali radni: pp.**Michał Podruczny** - o poprawę drogi w Golasowicach przez RDD, **J.Kożdoń** o zaawansowaniu ustalania własności dróg w gminie i potrzebie jego przyspieszania, **Alojzy Wowra** - o obsadzie lekarskiej w Krzyżowicach, **Adolf Woźnica** - o celowości tworzenia punktów samoobrony przeciwpożarowej w odleglejszych punktach sołectw, **M.Musiała** - o konieczności uporządkowania (odwodnienia) odcinka ul. Świerczewskiego w Pawłowicach, sołtys **T.Bańczyk** - o zatrudnieniu dentysty w Ośrodku Zdrowia nr 1.

Część kwestii wyjaśniali lub informowali o stanie spraw pp.**Regina Piechaczek** - wicewójt, wójt **D.Galusek** i komendant gminny OSP **J.Wantuła.**

KOW

Gmina Pawłowice wśród uprawnionych

Mamy Specjalną Strefę Ekonomiczną

I CO DALEJ ?

Rozmowa z mgr inż. Damianem Galuskiem - wójtem

- A więc przyznano nam prawo do Specjalnej Strefy Ekonomicznej nazwanej Katowicką. Czysta wygrana, czy również kłopoty?

Przede wszystkim wygrana, bo przecież usilnie się o to staraliśmy. Jednakże również nie tyle kłopot co zadania, jak zresztą zwykle, gdy się coś nowego tworzy lub buduje. W każdym razie to, że znaleźliśmy się w tej Strefie zależy w dużym stopniu od naszej zapobiegliwości. Po drodze przyjdzie zbierać doświadczenia, bo dotychczas istniała (od września 1995 roku) tylko jedna specjalna strefa ekonomiczna, mianowicie w Mielcu, a więc w zupełnie innych warunkach niż nasze.

RÓWNOPRAWNI

- Gminę Pawłowice wpisano do I Podstrefy, nazwanej Jastrzębsko-Żorską. Czy to znaczy, że będziemy się telepać między tymi miastami?

To znaczy, że bez naszej gminy by ona nie powstała. Wystarczy spojrzeć na mapę, żeby zrozumieć, iż jesteśmy czymś w rodzaju klamry, która spina całość. O to zresztą chodziło. Jesteśmy równoprawni z Jastrzębiem, Żorami i Godowem. Nic bez nas nie będzie się działo, nikt nam nic nie narzuci.

- Czy to zależy od "posagu", który wnosimy do tego układu?

Oczywiście! A wnosimy większą część tak zwanych "Pól Warszowickich", które niedawno przejęliśmy od KWK "Pniówek". To nie byle co, lecz prawie 24 hektary dogodnie położonego terenu, częściowo już uzbrojonego. Łącznie z Żorami wnosimy 44 hektary i mamy wspólny interes by je łącznie zagospodarowano.

- I to już wystarczy?

Nie wystarczy. Teren ma doprowadzony prąd, ma dojazd, ma wodę i dość łatwe dojścia do innych mediów. Jednak wiele trzeba jeszcze przygotować - i to dotyczy w dużym stopniu naszych samorządów jako uczestników Strefy. Idzie o to by jeszcze zwiększyć atrakcyjność terenów dla tych koncernów, korporacji, banków i im podobnych, które chciałyby inwestować. Przyjdzie więc te grunty udrożnić, uporządkować a może nawet ogrodzić. Przede wszystkim jednak musimy mieć pomysły na ich zagospodarowanie...

ZROZUMIAŁE OGRANICZENIA

- Czy rozporządzenie Rady Ministrów o Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej - Podstrefie I Jastrzębsko - Żorskiej zawiera jakieś ograniczenia?

Musi - z natury rzeczy. Nie wolno w niej wytwarzać materiałów wybuchowych, broni i amunicji, ale tego nie zamierzamy. Nie wolno wyrabiać, rozlewać i przetwarzać spirytusu, napojów alkoholowych, paliw silnikowych oraz tytoniu, ale tego też nie zamierzamy. Nie wolno zakładać gier losowych, ale to nas też nie interesuje. Nie wolno prowadzić działalności gospodarczej związanej z wprowadzeniem do powietrza ładunku zanieczyszczeń, ale po to tworzy się strefę, żeby Górny Śląsk oczyścić. Nie wolno rozwijać produkcji, składowania i transportu odpadów, ale wysypisk też nie chcemy zakładać. I to właściwie wszystkie zakazy.

- Na co więc powinniśmy postawić, do czego dążyć?

Na nowoczesną produkcję wyrobów przemysłowych, potrzebnych i przyszłościowych, o wysokim nasyceniu najnowszą technologią i wymagającą wykwalifikowanej pracy. Taką będzie - dla ilustracji - fabryka samochodów w Gliwicach. Zapewne nikt nie zbuduje drugiej właśnie u nas, w bezpośrednim sąsiedztwie. Natomiast przemysł samochodowy potrzebuje bardzo wielu innych przemysłów, żeby wypuścić produkt końcowy. Może zatem - choćby przez bliskość - okażemy się interesujący dla inwestujących w Gliwicach? A może powstanie coś zupełnie innego? To zależy jacy zgłoszą się inwestorzy.

OPŁACALNE DLA DOBRYCH I MOCNYCH

- No, tych nie powinno brakować, bo przecież inwestowanie w Strefie daje wyjątkowo korzystne warunki - i to na lata...

Po to ją utworzono, żeby przyciągała. Przecież w ciągu bliskich lat musimy zrestrukturyzować nasze przestarzałe przemysły - górnictwo, hutnictwo. Dlatego nasz region musi proponować znacznie lepsze od reszty kraju warunki prowadzenia biznesu.

Strefę powołuje się na dwadzieścia lat. Pozwoli to inwestorom na trwałe związanie się z danym terenem, umożliwi planowanie na długo i na wieloletnie korzyści.

Przewiduje się, że w ciągu dziesięciu lat od rozpoczęcia działalności gospodarczej na tym terenie obowiązuje całkowite zwolnienie od podatku dochodowego. Jest to zależne od poniesionych wydatków inwestycyjnych, od wielkości zatrudnienia i tak dalej. Dopuszcza się też na szczegółowych warunkach podwyższenie stawek amortyzacji środków trwałych... Są inne zwolnienia, którymi już się zajmą ci, którzy będą zainteresowani inwestowaniem - i tak dalej.

CO DLA LUDZI

- Przeciętny człowiek pracy zapyta: a co mi z tego przyjdzie?

Z ożywienia gospodarczego zawsze przychodzi bardzo wielu osobom. Może tak być również w przypadku ludzi nie zaangażowanych bezpośrednio w Strefę. Przede wszystkim jednak powinny powstać liczne i nowoczesne miejsca pracy. Wokół jednego, dużego inwestora mogą się grupować dziesiątki mniejszych firm, współpracujących wytwarzających detale. Każdy taki ruch jest dobry, pożądany i nasza społeczność dobrze to rozumie.

Według szacunkowych obliczeń w całej Strefie możliwe będzie stworzenie około 40 tysięcy miejsc pracy, na "Polach Warszowickich" 2 tysiące.

- Czy oznacza to, że samorządy Żor, Jastrzębia, Pawłowic będą opracowywać zasady zagospodarowania tej Strefy?

Nie, nie mamy odpowiednich doświadczeń i odpowiednich kadr i gdybyśmy się tego podjęli, uprawialibyśmy niebezpieczne amatorstwo. Strategię rozwoju Strefy opracuje któraś z wybitnych, europejskich firm konsultingowych. Wybierać będziemy z listy dziewiętnastu, którą otrzymaliśmy razem z rozporządzeniem o Strefie. Są na niej firmy z dziesięciu krajów od Austrii poprzez Belgię, Francję, Niemcy, Wielką Brytanię i inne - do Włoch. Ona dokona oceny warunków Strefy, ona przedstawi projekty jej urządzenia.

Zostanie stworzona - jako zarządzająca Strefą - spółka akcyjna z kapitałem 170.000 złotych (1 miliard 700 milionów starych zł) Do tej spółki wejdzie również nasza gmina.

CZAS TO PIENIĄDZ...

- Czyli że to jeszcze potrwa...

Nie może potrwać, bo czas to pieniądz. Najważniejsze postanowienia winny być przygotowane w ciągu sześciu miesięcy.

- A co my możemy zrobić jako zainteresowani?

Przede wszystkim szybko nauczyć się nowego myślenia, niezbędnego do wykorzystania tej szansy. Jednocześnie szukać bardzo poważnego inwestora strategicznego, a najlepiej kilku, żeby wybrać najkorzystniej. I również jednocześnie odpowiednio reklamować zalety i wartości naszej podstrefy pierwszej. Żeby nas zauważono, poznano i przy nas się zatrzymano na dobry biznes.

Rozmawiał B.Kowalski

* * *

OBJAŚNIENIE:

Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna dzieli się na: I Podstrefę Jastrzębsko-Żorską z gminami Pawłowice i Godów, II Podstrefę Gliwicką, III Podstrefę Sosnowiecko- Dabrowską i IV Podstrefę Tyską.

W Golasowicach, Krzyżowicach, Warszowicach i Pielgrzymowicach

Dzieci, które przystąpiły do I Komunii św.

Do I Komuni świętej przystąpiły następujące dzieci:

W parafii p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Golasowicach:

Lucyna Balas, Marek Burek, Elżbieta Burek, Judyta Cieśla, Marcin Fizek, Mariusz Gatner, Marlena Langer, Katarzyna Matuszczyk, Agnieszka Rubys, Paulina Saletnik,

Agnieszka Skórzańska, Marta Stawniczy, Teresa Szafarczyk, Michał Szafarczyk, Barbara Szatkowska, Jolanta Talik, Mateusz Wożgin.

Dzieci były przygotowane przez ks. proboszcza **Jana Skolika** oraz katechetkę **Halinę Dobek.**

W parafii p.w. św. Michała Archanioła w Krzyżowicach:

Monika Gogol, Patrycja Fizia, Natalia Kirsz, Artur Maziarz, Wojciech Miłkowski, Michalina Motyka, Izabela Niezgoda, Mirosław Paliczka, Michalina Pawletko, Dominika Penkala,

Aleksandra Piszczek, Andrzej Pukowiec, Mateusz Rutka, Jacek Skrobek, Angelika Sztupecka, Mariusz Tomczak, Paweł Woszczycki, Marcin Woźnica.

W parafii p.w.św. Mikołaja w Warszowicach:

Katarzyna Feruga, Tomasz Gaciek, Tomasz Golli, Aleksandra Grabowska, Katarzyna Hanusek, Angelika Jarzmik, Sylwia Jarzmik, Mariola Kozik, Damian Lasek, Magdalena Muszalska,

Mateusz Myrczek, Krzysztof Odróbka, Czesław Oleś, Sandra Penter, Grzegorz Skorupa, Robert Stajer, Andrzej Szklanny, Łukasz Turocha, Sylwia Warzecha, Krzysztof Ziebura, Agnieszka Żymła, Karol Konieczny.

W parafii p.w.św. Katarzyny w Pielgrzymowicach:

Barbara Bałończyk, Sylwia Chryc, Szymon Cieśla, Małgorzata Czyż, Sławomir Dziadek, Klaudia Dziendziel, Aneta Foks, Marcin Foks, Jacek Foltyn, Katarzyna Folwarczny,

Robert Frysz, Piotr Gaszczyk, Adrian Hajnisz, Katarzyna Hojbach, Marta Holeksa, Lucyna Janecka, Slawomir Kajzerek, Dariusz Kiełkowski, Szymon Krypczyk, Mateusz Ogierman,

Agnieszka Paraluk, Wojciech Paraluk, Mariusz Pastuszek, Dawid Płonka, Krystian Salamon, Mateusz Sitek, Aleksandra Stuchlik, Katarzyna Śleziona.

Krzyż św. na cmentarzu w Osiedlu

Na urządzanym cmentarzu parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pawłowicach-OSIEDLU, przy ul. Polnej, ustawiono krzyż.

Poświęcenie krzyża odbyło się w niedzielę 23 czerwca.

* * *

Zapytujących: "Czy ks. proboszcz miał takie prawo?" informuję, że:

- po pierwsze - właścicielem cmentarza i jego zarządcą jest parafia więc przysługują jej wszelkie prawa z tego właśnie tytułu;

- po drugie - krzyż nie jest budowlą, która wymaga jakiegokolwiek zezwolenia architektonicznego czy budowlanego;

- po trzecie - o prawo postawienia krzyża św. na cmentarzu nie trzeba się było ubiegać nawet za socjalizmu i nikt nie odważył się temu przeciwstawiać. I jakoś do redakcji nie przychodziły podobne ... pytania.

OPTYK

Okulary: korekcyjne, lecznicze, przeciwsłoneczne.
Szeroki wybór opraw i szkieł
producentów krajowych i zagranicznych.
REALIZACJA RECEPT !
ZAPRASZAMY w godz. 11.00-17.00
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
Pawłowice - Osiedle, ul. Górnicza 20G

Pożegnali szkołę,
szkoła pożegnała się z nimi.

Szczęścia na drodze w życie!

ABSOLWENCI

z Golasowic, Krzyżowic i Warszowic

Pożegnali swoje szkoły a szkoły pożegnały ich. Wynieśli ze szkolnych ław tyle, ile wynieść potrafili, na ile przykładali się do nauki. Poszli w dorosłejsze życie z najlepszymi życzeniami od wychowawców. I niech im się wiedzie!

Przedstawiam absolwentów klas ósmych z GOLASOWIC, KRZYŻOWIC i WARSZOWIC. Imię i nazwisko wydrukowane czarnymi literami oznacza wzorowego ucznia, który otrzymał świadectwo z paskiem.

Z Golasowic

Dorota Bierska, **Agata Delijewska**, Urszula Holesz, Damian Kufieta, Tomasz Kurasiewcz, **Joanna Kurpas**, Katarzyna Pala, **Marcin Parot**, Renata Penkala, Jan Pękal,

Beata Słowik, **Katarzyna Stajszczyk**, Gabriela Stuchlik, Mariusz Szatkowski, **Krzysztof Trzaskalik**, Tomasz Wala, **Wiesława Wasilewska**, Krzysztof Wowra, **Marcelina Wróbel.**

Wychowawczynią klasy VIII była p. mgr **Bożena Struzik.** Z ogółu klasy do szkół średnich wybiera się 11 uczniów.

Z Krzyżowic

Ewa Dąbrowska, Maria Dulniok, **Joanna Gąsior, Aldona Gibiec,** Rafał Gogol, Adam Goraus, **Halina Hanzlik, Celina Hanzlik,** Dariusz Kałużny, **Anna Kościelny,**

Stanisław Koźlik, Jan Matłoch, Łukasz Michałek, Gabriela Motyka, **Katarzyna Pawlas**, Mariola Płonka, Krzysztof Pukowiec, Ewa Smyczek, **Monika Smyczek**, Łukasz Tomecki, **Joanna Wańczura.**

Z Warszowic

Janusz Bartoszek, Agnieszka Bober, Krzysztof Bujar, **Anna Dziendziel,** Daniel Gawlikowski, Dominika Godziek, Piotr Gorzko, Łukasz Gruszka, Gabriela Grygier, Stanisław Hejnoł,

Grzegorz Helis, **Krystyna Kamasz, Jadwiga Kojzar**, Sylwia Konieczny, Tadeusz Kopiec, Iwona Krupka, Katarzyna Krupka, Leszek Kuś, **Beata Łakota,** Monika Łakota,

Anna Marynowska, Marcin Przybyła, Arkadiusz Rokita, Damian Siciński, Beata Skorupa, Andrzej Struk, **Elżbieta Szeremet,** Magdalena Szkróbka, Joanna Wziętek, Andrzej Żemła.

Klasa ta, w swoim marszu do wiedzy miała trzy wychowawczynie po kolei - pp. **Janinę Ziebura, Agnieszkę Zieleźnik i Łucję Krentosz**. Jednakże przez klasy I-II-III-VII i VIII prowadziła ją p. **Janina Ziebura** i ona też żegnała swoje wyrośnięte kurczęta.

Ci, którzy sławią swoje gniazdo

Najzdolniejsi wśród zdolnych czyli wrażenia z koncertu laureatów

Pomysł był medalowy!

Przed końcem roku szkolnego w Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach zgromadzono wszystkie młode orlice i młode orły z gminy. Tych, co przysporzyli jej sławy na szerszą skalę - w rejonie i województwie.

A zdolną mamy młodzież. Również wytrwałą, pracowitą, ambitną. Nazbierała więc w różnych konkursach przedmiotowych i artystycznych oraz zawodach sportowych mnóstwo nagród i wyróżnień, mnóstwo liczących się miejsc, mnóstwo dobrych pozycji.

PREZENTACJE... PREZENTACJE...

Koncert laureatów miał pokazać cały ten potencjał - i pokazał. Miał też przekonać uczestników co młodzi potrafią - i chyba przekonał. Są dobrym zadatkiem na przyszłość - całej społeczności, a przede wszystkim własną. Tak to oceniła p.dr inż. **Regina Piechaczek** - zastępca wójta w ciepłych słowach wstępu, skierowanych do bohaterów wydarzenia oraz nauczycieli - wychowawców, współtwórców triumfów. I do pp. dyrektorów szkół, także obecnych, bo mieli się czym pochwalić.

Jednocześnie impreza, prowadzona przez p.**Marka Lucjana** - dyrektora GOK (sprawnie i ze swadą), stała się miłym koncertem, który wciągnął gości w atmosferę radości z sukcesów.

Osiągnięcia prezentowały poszczególne szkoły - i ja będę je w tej kolejności przedstawiał. Bo należy, bo warto, bo zasłużone.

Zaczął Zespół Wokalno-Instrumentalny pawłowickiej "jedynki" (kierowany przez p. **Reginę Wizner**). Były to piosenki "Graj profesorze" (z akompaniamentem fletów prostych - jak mnie oświeciła osoba instrumentalnie lepiej obeznana) i "Walczyk pod akacją". Wielce wymowne. Z pierwszej wynikało, że "Było nam ciężko i lały się łzy...", co - być może - rzeczywiście się zdarzało, z drugiej zaś zapowiedź tego, co młodzież lubi najbardziej, że gdy "biało-zielone akacje to i biało-zielone wakacje".

Z WIEKU I URZĘDU...

Czym więc poszczyciła się SP1 z Pawłowic?

W konkursach artystycznych:

- wyróżnieniem II stopnia zespołu wokalno - instrumentalnego w Przeglądzie Szkolnych Zespołów Artystycznych w Pszczynie,
- wyróżnieniem II stopnia duetu wokalnego **Julii i Michaliny Łomozik** w Przeglądzie Szkolnych Zespołów Artystycznych w Pszczynie.

W konkursach przedmiotowych:

- II miejscem **Joanny Brejza** w Konkursie Historycznym w Pszczynie;
- dwoma wyróżnieniami I i III stopnia **Jadwigi Walczak w** Konkursie Recytatorskim w Pszczynie,
- wyróżnieniem II stopnia **Alicji Marciniak** w Konkursie Recytatorskim w Pszczynie,
- wyróżnieniem II stopnia **Marcina Stalmacha** w konkursie recytatorskim.

W sporcie:

- I miejscem **Julii Kożdoń** w zawodach wojewódzkich w czwórboju LA,
- II miejscem chłopców w zawodach rejonowych w piłce ręcznej.

Julia i Michalinka Łomozikówne zresztą pokazały na scenie jak potrafią śpiewać.

Teraz przyszedł czas na liczny zespół **"RARA AVIS"** z Warszowic pod kierownictwem p.**Łucji Krentosz**. Wielogłosowo odśpiewali swoje popisowe piosenki, z których jedna głosi: "jo ci powiadom pokochej górnika..." I na pewno któraś pokocha, ale poczekajmy.

Czym poszczyciła się SP w Warszowicach?

W konkursach artystycznych:

- II nagrodą zespołu wokalno instrumentalnego **"Rara Avis"** w wojewódzkim konkursie "Śląskie Śpiewanie",
- II miejscem **Katarzyny Szyndler** w Wojewódzkim Konkursie na Plakat Ekologiczny,
- I miejscem grupy uczniów w rejonowym etapie konkursu "Moja przygoda w muzeum" (grafika) i wyróżnieniem w Ogólnopolskim Konkursie na ten temat w Toruniu,

W konkursach przedmiotowych:

- I miejscem **Lidii Klejnot i Kasi Krupka** w wojewódzkim finale Konkursu Wiedzy o Sztuce,
- wyróżnieniem **Mariusza Ferugi** w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym,

W innych konkursach:

- III miejscem **Lidii Klejnot i Kasi Krupka** w Wojewódzkim Konkursie Matematycznym,
- III miejscem **Małgorzaty Kuś** w Wojewódzkim Konkursie Informatycznym,
- nagrodą główną **Marka Hejnoła** w Ogólnopolskim Konkursie Blend a Med,
- II miejscem **Celestyny Bęben i Edyty Ferugi** w Rejonowej Olimpiadzie Wiedzy o Zdrowiu "Eskulapiada 96" - Jastrzębie,
- V miejscem drużynowym w Ogólnopolskim Konkursie o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego.

W sporcie:

- I miejscem drużyny chłopców w czwórboju LA na szczeblu rejonu i awansem do finału,
- III miejscem chłopców i IV miejscem dziewcząt w rejonowych drużynowych zawodach tenisa stołowego,
- VI miejscem dziewcząt i XIV miejscem chłopców w Wojewódzkiej Sztafecie Biegów Przełajowych.

Teraz popisała się **Edytka Pawletko** (z akompaniamentem p. **Teresy Kieloch**) z Krzyżowic swoją "Szła dzieweczka przez las - czarne oczka miała..." A ta Edytka ma piękny, silny głos.

Czym poszczyciła się SP w Krzyżowicach?

- II miejscem **Edytki Pawletko** w konkursie "Złoty Kłos" w Zebrzydowicach (w kategorii solistek) - i zapewne jeszcze nie raz się poszczyci.

"DWÓJKA" TO POTĘGA

Na scenę wyskoczyły "Biedronki ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-Osiedlu. Wprawdzie nie były w kropeczki (jak te biedroneczki) lecz w cytrynowych bluzeczkach i czarnych spódniczkach, ale poruszały się o ileż żywiej niż te prawdziwe (dyryguje nimi p.**Barbara Baron**). Przedstawiły obszerny repertuar wielogłosowy i wielojęzyczny. Mnie tam najbardziej ujęła w ich wykonaniu stara piosenka z refrenem "Zimna, zimna rosa, a ja, a ja bosa..."

Czym poszczyciła się SP 2 w Pawłowicach-Osiedlu?

W konkursach artystycznych:

- awansem zespołu wokalnego **"Biedronki"** do Wojewódzkiego Przeglądu Zespołów Artystycznych Młodzieży Szkolnej "Śląskie Śpiewanie",

W konkursach przedmiotowych:

- zwycięstwem **Piotra Stepucha** w I etapie i udziałem w rejonie w Konkursie Historycznym w Pszczynie,
- zwycięstwem **Ani Czaickiej** w I etapie i wyróżnieniem w II etapie Konkursu Recytatorskiego w Pszczynie,
- zwycięstwem w I etapie i udziałem w finale **Marty Dobrzańskiej, Barbary Firek i Darii Grzechnik** w Konkursie Ortograficznym w Tychach,
- zwycięstwem w I etapie i udziałem w II etapie **Joasi Gargaś** w Konkursie Biolo-

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

Najzdolniejsi...

gicznym.

W sporcie:

- zdobyciem I, II i III miejsc w Wojewódzkich Zawodach LA dziewcząt i chłopców, w Wojewódzkiej Sztafecie Szwedzkiej oraz w Wojewódzkich Zawodach w Piłkę Nożną. Tu do sukcesów przyczynili się szczególnie uczniowie: **Anna Kwiatkowska, Marta Bober, Marzena Bober, Beata Żywica, Marta Rusin, Monika Młyńczyk, Marta Żukowska, Magda Sawicka, Jakub Jaworski, Marcin Fijałkowski, Przemek Szymański, Krzysztof Rusin, Michał Wołoszyn i Robert Żukowski.**
- I miejscem w wojewódzkim finale czwórboju LA dziewcząt,
- I miejscem w wojewódzkim finale czwórboju LA dziewcząt klas VII i VIII,
- III miejscem w wojewódzkim finale czwórboju LA chłopców klas VI i młodszych,
- II miejsce w finale wojewódzkim czwórboju chłopców klas VII i VIII,
- IV miejscem w wojewódzkim finale sztafety szwedzkiej dziewcząt,
- II miejscem w wojewódzkim finale w piłce nożnej (5-osobowej),
- I miejscem w rejonie i awansem do zawodów wojewódzkich w 1997 r. w piłce koszykowej dziewcząt,
- II miejscem w rejonowych zawodach mini koszykówki dziewcząt klas VI i młodszych,
- II miejscem w rejonowych zawodach sztafet 8 x 50 chłopców,
- III miejscem w rejonowych zawodach sztafet 8 x 50 dziewcząt,
- III miejscem w półfinale zawodów wojewódzkich w piłkę siatkową dziewcząt i taką samą chłopców,
- IV miejscem w rejonowych zawodach w mini koszykówce chłopców klas VI i młodszych.

Gdy czytano tę długą listę i przed scenę wywoływano przedstawicieli drużyn, słyszałem jak biło serce p.**Bożeny Wróbel** - wicedyrektor, odpowiedzialnej w tej szkole m.inn. za wychowanie fizyczne. Cóż, nie da się zaprzeczyć (choć może ktoś by i chciał!), że "dwójka" jest sportowym gigantem - i basta.

"JESTEM SOBIE CHOCHLIK..."

Z kolei popisał się chór szkolny z Pielgrzymowic, kierowany przez p. **Izabelę Pilis**. Ten znowu śpiewał "Jestem sobie chochlik, kogo mogę zwodzę - tu i tam, tu i tam". Jakby na przekorę, bo nie zwodzeniem, ale talentami i przysiadaniem fałdów ich szkoła zarobiła wiele nagród.

Czym poszczyciła się SP w Pielgrzymowicach?

W konkursach artystycznych:

- wyróżnieniem II stopnia chóru szkolnego na VI Rejonowym Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Pszczynie oraz finale Przeglądu Piosenki "Śląskie Śpiewanie" w Zabrzu,
- wyróżnieniem III stopnia zespołu wokalnego w VI Rejonowym Festiwalu Młodzieży Szkolnej.

W konkursach przedmiotowych:

- I miejscem **Katarzyny Drzyzga** w Olimpiadzie Biologicznej w Rejonie i III miejscem w Eskulapiadzie w Jastrzębiu,
- III miejscem **Anity Król** w Olimpiadzie Biologicznej w rejonie i takimże w Eskulapiadzie w Jastrzębiu,
- VIII miejscem w finale **Jarosława Modrzejewskiego** w Konkursie Ortograficznym w Pszczynie,
- wyróżnieniem I stopnia **Ani Ogierman** w Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim,
- wyróżnieniem **Elżbiety Modrzejewskiej** w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym w Warszawie,
- III miejscem **Joasi Pieczka** w Rejonowym Konkursie Plastycznym w Pszczynie,
- I miejscami **Halinki Waltar, Oli Kiełkowskiej i Adama Pastuszka** (w kategoriach wiekowych) w Rejonowym Konkursie Plastycznym w Rybniku.

Zespół łobuziaków (płci obojga) z Pielgrzymowic (kierownictwo p. **Izabela Pilis**) poderwał wszystkich żywiołowo odtańczonym rockiem. Aż poszło po sali, zapełnionej po brzegi - włącznie z miejscami stojącymi.

MOCNI W MATMIE I TECHNICE

Czym poszczyciła się SP w Golasowicach?

- udziałem **Wiesławy Wasilewskiej** w wojewódzkim finale Konkursu Matematycznego i jej II miejscem w konkursie technicznym w rejonie,
- II miejscem **Marcina Parota** w Konkursie Matematycznym w rejonie,
- V miejscem **Krzysztofa Trzaskalika** w Konkursie Matematycznym w rejonie,
- VIII miejscem **Wojciecha Wożgina** w Konkursie Technicznym w rejonie.

W sporcie:

- VII miejscem dziewcząt w Wojewódzkich Biegach Przełajowych,
- XIV miejscem chłopców w Wojewódzkich Biegach Przełajowych.

Nadszedł czas występu zespołu **"Bajtel"** z Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Warszowicach (pod kierownictwem p. **Mirosławy Kieloch**). Pokazali dwa tańce a widzom zdawało się, że to kwiatki dostały zgrabne nóżki i hulają na wiosennej łące.

PLASTYCY Z OPP

Czym poszczyciło się Ognisko Pracy Pozaszkolnej?

- II miejscem Zespołu Tańca Ludowego **"Bajtel"** na Rejonowym Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Pszczynie,
- czterema wyróżnieniami I stopnia i jednym III stopnia w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym "Barwy Jesieni",
- dwoma wyróżnieniami I stopnia i dwoma II stopnia w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym "Witaj Gwiazdko Złota".

Czym poszczycił się Dom Kultury "Osiedle"?

-III miejscem drużynowym w Wojewódzkim Turnieju Szachowym "O Złotą Wieżę". Bo tam szachy silne są.

Zagrali **"Młodzi Cyganie"** z Gminnego Ośrodka Kultury, zespół renomowany, zdobywca I miejsca na Wojewódzkim Festiwalu Młodzieży Szkolnej.

Ja uważam, że tym pawłowickim "Cyganom" najlepiej wyszedł "Krakowiaczek jeden - co - miał koników siedem", ale to już rzecz gustu. O nich napisze się osobne i przy czasie.

Przewodnicy i współtwórcy

Podziękowano nauczycielom i opiekunom tej uzdolnionej młodzieży, którzy wiedli ją wytrwale przez trudy i sukcesy, przez konkursy, olimpiady, zawody - pp. **mgr Adamowi Sztychnemu i mgr Zbigniewowi Duszy** z SP 2, **Zofii Pala** z SP w Warszowicach, **Mirosławie Kiełkowskiej** z SP 1 w Pawłowicach, mgr **Marii Saletnik** i mgr **Antoniemu Soleckiemu** z SP w Golasowicach, mgr **Janinie Węglarz**-Wieszołek i mgr **Agnieszce Kieloch** z SP w Pielgrzymowicach, **Elżbiecie Przybyła** z SP w Warszowicach. W szczególności za przygotowanie zespołów artystycznych pp. mgr **Piotrowi Czekajowi, Janinie Wizner, mgr Izabeli Pilis, mgr Łucji Krentosz, mgr Mirosławie Kieloch, mgr. Małgorzacie Lucjan i Markowi Lucjanowi,** a za przygotowanie do konkursów plastycznych pp.mgr **Irenie Kempny** z SP w Pielgrzymowicach i **Matyldzie Sierka** z OPP w Pawłowicach-Warszowicach.

TYLE NAGRÓD

Miłym akentem całego spotkania były nagrody, nagrody, nagrody. Takie młodzieżowe i takie "bardzo dorosłe". W uznaniu i na pamiątkę. Wręczały je pp. **Regina Piechaczek** - zastępca wójta i **Teresa Szymańska** - dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty.

Całość, jak piękną kokardą, związał występ chóru kameralnego **"ANIMATO"** pod kierownictwem p. **Małgorzaty Lucjan**. Pieśni Gomółki, Marenzio, Orlando di Lasso, Händla, Szeligowskiego, Świdra skłaniały do głębszej refleksji. O tym minionym roku szkolnym - pracowitym i tak owocnym. A "Animato" jest klasą dla siebie.

A wracając do początku - pomysł był na medal. Bo młodzież mogła zobaczyć do czego prowadzi wysiłek nad pielęgnowaniem talentów, a gmina mogła zobaczyć jak uzdolnioną ma młodzież.

B.KOWALSKI

Pożegnanie "ÓSEMEK" od A do H

"Przed wami miłość i praca i całe życie nieprzeste..."

Bronisław Kowalski

Tego ranka przyszli odmienieni... Każde ubrało się w co miało najlepszego, dziewczęta odświeżyły fryzury. Chłopcy też - przynajmniej niektórzy - odwiedzili fryzjera, a niektórzy już się chyba ogolili... Nieśli piękne kwiatowe wiązanki, tak bogate, jakie może ofiarować tylko czerwiec. Myślę jednak, że tego ranka, każde po swojemu, spojrzało życiu w oczy. Może po raz pierwszy świadomie. Zdali sobie sprawę, że za nimi zamykają się dobrze znane drzwi a przed nimi próg do przekroczenia. Próg wysoki, tajemniczy, a może nawet groźny...

I wielka szkoła powitała ich powagą. Młodsze klasy, tak zawsze hałaśliwe, ruchliwe, wszędobylskie, też przycichły. Na frontowej ścianie wielkiej sali hasło - zawołanie przypominało:

Jutro popłyniemy daleko,
jeszcze dalej niż te obłoki...

ÓSEMKI SIÓDEMKOM

Zaczęło się uroczyście i solennie - jak zacząć powinno. Na sali byli też uczniowie klas siódmych, tych przejmujących pałeczkę i delegaci klas od czwartych do szóstych, żeby patrzeli i przeżywali. Przybyli rodzice najlepszych spośród dobrych, wychowawcy, wkroczyła Dyrekcja (bo każda dyrekcja nie wchodzi a wkracza). Był sztandar szkoły, była komenda "baczność!", był hymn... Przede wszystkim jednak były ONE i byli ONI - 210 absolwentów ośmiu ósmych klas, właśnie żegnających swą pierwszą "ALMA MATER" - matkę - żywicielkę, co wytrwale karmiła wiedzą.

Wszystkim sprawnie sterowali **Iwona Król** z VIIF i **Michał Jagiełko** -(n.b. przypominający jednego ze znanych amerykańskich aktorów) z VIIA. Czyli, że już siódme klasy poczuły się przy władzy, ale też z pełną odpowiedzialnością.

Mówiła pani dyrektor **Iwona Gawlasowa**. Krótko lecz dobitnie. Że szkoła ich żegna ale nie skreśla z pamięci... Że idą w życie lecz mogą zawsze tu zagościć... Że dano im tyle - ile potrafili wziąć... Że zrozumiałe wzruszenie pożegnania nie załatwi spraw powszedniej przyszłości...

Nie ckliwie - raczej mocno. Nie protekcjonalnie - raczej matczynie. Nie wzniośle - raczej ciepło. Przekazała również dobre słowa od Wójta, który tę szkołę utrzymuje i przeznacza jej tyle ze swej uwagi.

Przekazali sztandar pocztowi z "siódemek" a już właściwie wchodzących do "ósemek".

Dokonało się!

ŚWIADECTWA - POCHWAŁY

Teraz swoją wielką chwilę miało siedem pań wychowawczyń i jeden pan wychowawca: **Władysława Kozioł, mgr inż. Krystyna Boczek, mgr Jadwiga Fizek, mgr inż. Witold Jagiełko, mgr Michalina Kazior, mgr inż. Elżbieta Modrzejewska, mgr Krystyna Jędrocha, mgr Danuta Lubos.**

Po raz ostatni premiowali swoje najlepsze uczennice, swoich najlepszych uczniów.

Świadectwa, te z paskami. Świadectwa dobrej edukacji. Świadectwa - pochwały. Najlepsze nagrody za pilność oraz inteligencję - owe klucze do dalszych drzwi w życiu. Otrzymali je:

Agnieszka Bagnowska, Joanna Policht, Iwona Puzio, Anna Ryś, Arleta Siudzińska z VIIIA..., Daria Grzechnik, Iwona Janusz, Iwona Krzempek, Małgorzata Maciejowska, Michał Sarańczyk, Łucja Szymczak z VIIIB..., Magdalena Chudzik, Marta Dobrzańska z VIIIC...., Jerzy Lempart, Artur Mężyk z VIIIE, Rafał Bugdoll, Łukasz Kucierski, Agnieszka Spychalska, Beata Zarzycka z VIIIF, Barbara Firek, Ludmiła Foltyn, Ewa Kaczmarek, Agnieszka Kapustka, Aleksandra Szwed z VIIIG, Sabina Foltyn z VIIIH...

I góra książek - pamiątek, i stos dyplomów za osiągnięcia w konkursach przedmiotowych, plastycznych i sporcie, za pracę w samorządzie szkolnym, za 100 procentową obecność...

Gdym tak patrzył, ciągle narzucało mi się wytarte powiedzenie "zbierają plon". Bo przecież właśnie go zbierali!

A dumę z najlepszych przeżywali rodzice, zaproszeni na tę uroczystość. Obserwowałem - byli wzruszeni. I słusznie! Im też potwierdzono w dyplomach wzorowe wyniki córki lub syna oraz ich wyróżnianie się w pracy na rzecz klasy i szkoły. I ja bym przeżywał. Zresztą o tym później...

95 nagrodzonych

Skoro o uznaniu mowa, to do głosu dopuszczono Samorząd Uczniowski, który nagrodził aż... 95 uczennic i uczniów książkami. Zdaje się, że przesadziłem z tym "aż", bo co to 95 na całą uczniowską czelodkę, liczącą 2075 osób, a nawet na 210 absolwentów?! Czyli, że nagrodami nie rzucano jak popadło, że raczej mocno rozważano komu i za co. I nie szczędzę miejsca na ogłoszenie ich nazwisk, bo jestem zwolennikiem publicznego wyróżniania wyróżniających się. Bo za dużo jeszcze u nas mody na szarzyznę, przeciętność, bierność. A więc Samorząd Uczniowski nagrodził:

Roberta Stamma, Eżbietę Migacz, Agnieszkę Szydlarską, Karolinę Szymaniec, Karolinę Grzonę, Martę Gawlik, Monikę Borkowską, Darię Gruszczyk, Adama Worka, Krystiana Sachsa, Marzenę Skorupę, Ilonę Swatek, Kingę Muzyk, Monikę Wójcik, Agnieszkę Buczek, Magdalenę Hebel, Ewelinę Obniską, Annę Krzewińską, Magdalenę Łagoźną, Annę Waz, Monikę Urbanek, Magdalenę Dzierżęgę, Emilię Chłodną, Olgę Oberską,, Gabrielę Konieczną, Magdalenę Chudzik, Kamila Megę, Martę Iwaniec, Lucynę Drozdziok, Aleksandrę Duda, Magdalenę Hebel, Joannę Temich, Sylwię Dąbek, Iwonę Krzempek, Olgę Oberską, Emilię Chłodną, Anetę Nowak, Arletę Grądzką, Agnieszkę Szczygieł, Sonię Fizek, Dorotę Biskupską, Rafała Kowalczyka, Barbarę Płonkę, Adama Zawadkę, Dawida Witoszka, Joannę Pawłowską, Monikę Szpilę, Marcina Mroza, Łukasza Zimnola, Sylwię Przybysz, Sławka Wierdaka, Pawła Dziembaka, Krzysztofa Kalinowskiego, Sebastiana Kaczmarskiego, Krzysztofa Kaczmarskiego, Sebastiana Olszewskiego, Grzegorza Wąchałę, Pawła Meredyka, Martę Domańską, Martę Ciesielską, Katarzynę Konieczną, Sylwię Przybysz, Mariusza Wolerta, Annę Wojciechowską, Macieja Bardadyna, Irka Białka, Anitę Buczek, Kamila Kwiatkowskiego, Łukasza Stolarczyka, Dawida Speka, Sebastiana Piątkowskiego, Łukasza Banasika, Agnieszkę Banaszek, Monikę Górę, Darię Gruszczyk, Piotra Klimka, Marcina Pudło, Marcina Ulbrycha, Beatę Żywica, Anię

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

"Przed wami miłość..."

Kwiatkowską, Patrycję Dziendziel, Rafała Cegłę, Nikodema Chłodnego, Ariela Mazię, Tomka Romaniaka, Mirka Witoszka, Katarzynę Konieczną, Tomasza Żydla, Aleksandra Kiełkowskiego, Leszka Kozieła, Szymona Petlakowskiego, Michała Grzonę, Krzyśka Zarzyckiego i Marka Drozdzioka.

Tyle marzeń - tyle zdarzeń...

Proszono mnie też bym zaznaczył, iż już po oficjalnym pożegnaniu ze szkołą i już jako jej byli uczniowie w następnym dniu stawili się dobrowolnie **Krzysiek Zarzycki, Olek Kiełkowski i Marek Drozdziok**, żeby zakończyć pracę przy makulaturze, ponieważ lubią robotę dobrze wykonaną. Aż dziwne! - bo normalnie jak uczeń weźmie świadectwo - to stara się zapomnieć o adresie pod którym je dostał. Ładne to !

Po oficjalnościach, zresztą całkiem, całkiem ciekawych, przyszła kolej na część artystyczną. Własnym głosem pożegnali się (ale przez wysuniętą przez siebie reprezentację) tegoroczni absolwenci.

Tak - w tych słowach było wzruszenie, sentyment a nawet łezka:

Żegnaj nasza szkoło,
nasza podstawówko, w świat ruszamy.

A na końcu przyrzekali:

Tyle marzeń, tyle zdarzeń
nie zapomni się przenigdy.
osiem lat spędzonych razem,
tyle smutków, przygód, figli.

I brzmiało coś dobrego, gdy konferansjer Michał, zwracając się do żegnanych i żegnających mówił: "Nasza szkoła zawsze będzie dla was otwarta".

"Przyszedł Twój czas!"

Jednak przed nimi - jak zaśpiewała duża grupka siódmoklasistów(podobno to nie zespół lecz chór zmontowany ad hoc! Zaznaczam, bo śpiewali składnie i... ładnie.):

Daleka droga przyjacielu, daleka droga.
Rusza was wielu ku swoim celom
na własnych nogach.
Wszystkiego was nie nauczy
starszych przestroga.
Będziecie błądzić, będziecie kluczyć -
- daleka droga.

A jednak trzeba iść i chyba wszyscy absolwenci zdawali sobie z tego sprawę. Z tego, że:

Przed wami miłość i praca,
i całe życie nieproste.
Jesteś siostrą i bratem,
idziesz w nadziei szlak,
Jesteś dorosły - zatem ruszaj!
Przyszedł twój czas!

A przecież w słowach konferansjerki Iwo-

Na wieczną rzeczy pamiątkę...

sfotografowały się klasy ósme B,D,E i H wraz z wychowawcami.

Foto Olek Kiełkowski

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

"Przed wami miłość..."

ny była i prośba: "...postarajcie się nie zapomnieć o sobie!".

Świat tysiącem dziwów gra

Teraz nastąpiła słowna przeplatanka z przestróg, życzeń, morałów i napomnień, takich co przylegają do młodego serca i trafiają do młodego umysłu. Było tam i to, że "dziś zamykacie okres waszej beztroski, dziecięcych marzeń", i to, że "oto dzień nowy i świat nowy tysiącem dziwów gra ci", i to, że "nie żądaj oklasków, nie czekaj nagrody i nie szemrz, gdy często spotka cię pech".

"Bo twarde jest życie i walka jest twarda - mówiła Kasia R - więc trzeba uzbroić się w pancerz i grot", bo powtórzył Michał: "Jak mówił Jan Paweł II - Człowiek jest wielki nie przez to co posiada, lecz przez to kim jest, nie przez to , co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi".

I dalej Iwona oraz Paweł W. wyliczali wyniesione ze szkoły zakazy, które zresztą będą obowiązywać przez całe życie, o czym już napomknął Robert O.

I znowu były piosenki, i znowu przestrogi, i znowu prośby o pamięć. A potem nadszedł czas na "Szkołę na wesoło", czyli dowcipy o uczniach i nauczycielach. Tak dużo, tak trafnych, że nie powtórzę żadnego (może nawiążę do nich kiedyś, kiedyś...)

Co wynieśli - Co zostawili ?

Poweselało. A po piosence "Żegnamy was("... nową drogą już pójdziecie, za to, co łączyło nas, sercem wam dziękujemy" klasy siódme zdobyły się na pouczenia dedykowane poszczególnym "ósemkom". Proste, ale i wzniosłe. Ot choćby taka dla VIIIC i VIIID:

Nie dogoni i w sto koni dnia, który przeminął.
Jeśli się go przewałkoni, nie dogoni i w sto koni!

albo taka, dla wszystkich absolwentów:

Zrób dzisiaj, co jutro zrobić masz,
pamiętaj zawsze o tym.
Wstydem nie spłoni ci się twarz,
zrób dziś, co jutro zrobić masz.

Oni to robili, bo popędzały ich plany lekcji, program i ambicje - zresztą wcale niemałe.

Wynieśli ile wynieść chcieli, umieli, a to już bardzo indywidualne.

Pozostawili wspomnienie rocznika raczej dobrego, choć ciągle nie najliczniejszego. W przyszłym roku kończy naukę dziesięć klas ósmych, za dwa lata aż trzynaście!. Pozostawili - bo taka jest tradycja - każda po iglaku posadzonym w obrębie szkolnej posiadłości i każda klasa piękną książkę dla szkolnej biblioteki. Jako przyczynek i jako pamiątkę.

Minął już ostatni rok...

Tak czule żegnani ósmoklasiści coraz liczniej mrugali oczami (i nie tylko dziewczyny, nie tylko!), bo wilgotno robiło się pod powiekami. No, a gdy przy piosence "Już czas" weszły odświętnie ubrane dziewczęta z siódmych klas i zaczęły każdej absolwentce i każdemu absolwentowi wręczać po róży i... pluszowej maskotce, stało się jakoś tak rzewnie, że i ja (człowiek wielce bywały, posiwiały w przeróżnych bojach) przestałem notować, bo przypomniały mi się dawne, bardzo dawne młode lata.

Cóż, ja nie miałem tak wspaniałego rozstania.

A zakończono piosenką "Pożegnanie". Zamiast dalszego ciągu opisu - właśnie nią zamykam ten reportaż, dziękując całej **Szkole Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-OSIEDLU** za wzruszenia, które i mi pozwoliła przeżyć.

B.Kowalski

Pożegnanie

Każdy dzień, zwykły dzień
zostawia ślad wspomnienia,
minął już ostatni rok,
przeminął jak marzenia.
Żegnaj wczorajszy dniu,
zostaw choć parę zdarzeń
i kilka zwykłych spraw
pozwól przypomnieć czasem.
Żegnamy dzisiaj was,
choć zostaniecie sami,
wspomnijcie czasem nas,
wam serca zostawiamy.
Jak dobrze jest być z wami tu.
lecz czas jak wiatr ucieka,
dobrze jest powócić gdy
wiesz, że przyjaciel czeka.

* * *

POST SCRIPTUM: A potem we wszystkich ósmych klasach, podczas ogólnego rozdawania świadectw, były jeszcze większe zruszenia, czułe pożegnania i popłynęły łzy. Jak pisał poeta "... łzy czyste, rzęsiste". I to jest piękne!

Pożegnanie ósmoklasistów przygotowali:

- p.Józefa Sarańczak, Małgorzata Kapustka, Alicja Żeromska, - program klas siódmych.
- p. Jadwiga Fizek - program klas ósmych,
- p. Piotr Czekaj - oprawę muzyczną,
- p. Wiesława Kwiek, Irena Pędzimąż - dekoracje,
- p. Danuta Lubos, Helena Zientek - upominki dla absolwentów.

W PROGRAMIE POŻEGNALYM UCZESTNICZYLI:

Iwona Król(VIIF) i Michał Jagiełko (VIIA) - prowadzący, Janina Bortnik(VIIA) i Anna Żuchowska (VIIA), z VIIC Jolanta Sztwiorok, Marta Mirota, Bożena Wanczura, Beata Świerczek, Magdalenka Sawicka, Monika Młyńczyk. Z klasy VIIG Barbara Placuch, Barbara Riemel, Katarzyna Rajwa, Joanna Wowra, Paweł Włodarczyk, Łukasz Kubiczek. Z klasy VIIH Katarzyna Wolert i Izabela Jakubowska. Z klasy VII I Barbara Płonka, Artur Obrębski, Robert Obrębski, Marcin Petrykowski. Z klasy VIIJ Teresa Starzec, Edyta Breńska, Joanna Gargaś, Bożena Łoskot, Monika Brandys, Karolina Kwieczkowska, Agnieszka Korbut, Anna Wojtaszek, Damian Kuras, Damian Masłowski. Z klasy VIIF Barbara Niezgoda i Juliusz Kopiec.

Z klas VIII - żegnanych - wystąpiły

Anna Betlej, Marta Dobrzańska i Magdalena Chudzik z VIIIC.

Arleta Siudzińska i Monika Goczoł z VIIIA.

Daria Grzechnik z VIIIB.

Ponadto w akademii zaangażowani byli wszyscy wychowawcy klas VII oraz uczniowie klas VII.

Tylko trzy narodziny

Karolina Bazgier, c. Mariusza i Edyty, ur. 10.06, zam. Pielgrzymowice, ul. Sikorskiego,

Marcin Kiełkowski, s. Marka i Bogumiły, ur 14.06, zam. Pielgrzymowice, ul. Zebrzydowicka,

Bartosz Osikowicz, s. Krzysztofa i Danuty, ur. 7.06, zam. Pawłowice, ul. Polna.

Wojewódzkie zawody OSP

Dla nas 3 pierwsze miejsca i trzy puchary (na zawsze!)

Do turnieju stanęło 550 strażaków

Ze względu na dużą ilość drużyn zawody odbywały się przez dwa dni (550 zawodników!).

Na stadionie MOSiR w Jastrzębiu Zdroju, w lejącym się z nieba żarze, walkę o miano najlepszych toczyli uczestnicy Wojewódzkich Zawodów Sportowo - Pożarniczych.

Udział zapewniły sobie te OSP, które zwyciężyły w konkurencjach rejonowych. Takich rejonów w województwie katowickim jest 17, a więc na placu boju pozostali najsilniejsi.

WYWALCZYLI!

Prawo startu w zawodach wojewódzkich strażacy z naszej gminy wywalczyli sobie w ubiegłym roku w sześciu grupach wiekowych (na tym stadionie!) Byli to: grupa I dziewcząt od 12 do 15 lat z OSP Golasowice, grupa I chłopców od 12 do 15 lat z OSP Golasowice, grupa IIa dziewcząt od 15 do 18 lat z OSP Warszowice, grupa IIa chłopców od 15 do 18 lat z OSP Pielgrzymowice, grupa IIb Kobieca Drużyna Pożarnicza z OSP Golasowice, grupa III seniorów OSP Golasowice.

Otwarcia zawodów dokonał zastępca komendanta wojewódzkiego starszy brygadier inż. **Jerzy Królikowski.** Zawody oceniali: wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP w Katowicach druh **Roman Przeliorz**, komendant rejonowy OSP w Jastrzębiu brygadier inż. **Stanisław Wąsek**, prezesi i naczelnicy OSP z całego województwa oraz wielu innych działaczy i sympatyków.

Przewodniczącym komisji sędziowskiej był kpt. pożarnictwa mgr inż. **Edward Deberny.**

IM MNIEJ PUNKTÓW TYM LEPIEJ

Konkurencje we wszystkich grupach dzielą się na dwa elementy - tj. sztafeta 7x50m z przeszkodami oraz ćwiczenia bojowe, które zawsze są częścią najbardziej widowiskową. Łączny czas daje sumę punktów i wynik (np. 1 sek. 1 pkt, a więc im mniej punktów uzyska drużyna - tym lepsze miejsce w klasyfikacji.

Po przebiegnięciu sztafet różnice pomiędzy drużynami były nieznaczne, natomiast po ćwiczeniach bojowych, tam, gdzie bardzo wiele ma do powiedzenia sprzęt silnikowy i pomocniczy oraz sprawność druhów - wiadomo już było komu przypadnie 1 miejsce i puchar, a kto przeżyje gorycz porażki, choć różnice czasowe były bardzo niewielkie (co świadczy o poziomie tych zawodów!). To był sprawdzian posługiwania się sprzętem pożarniczym oraz demonstracja siły, Chodziło przede wszystkim ażeby mieszkańcy wierzyli, że w razie zagrożenia mogą liczyć na strażaków. Oby nigdy taka konieczność nie powstała.

Na uwagę zasługuje fakt, że na pięć Ochotniczych Straży Pożarnych działających na terenie naszej gminy 6 drużyn brało udział w zawodach wojewódzkich, a trzy pierwsze miejsca i trzy puchary pozostały u nas na zawsze - dwa w Golasowicach i jeden w Warszowicach. Każda drużyna chcąc zająć miejsce na podium, musiała przećwiczyć ze sprzętem około 60 godzin - najpierw w deszczu, a później w spiekocie.

Uznanie dla zawodniczek i zawodników, ale również uznanie dla naczelników OSP - druha **Józefa Pękala** z Golasowic, **Piotra Pentera** z Warszowic oraz **Augustyna Sprownika** z Pielgrzymowic. To są twórcy sukcesu , a należy pamiętać, że zwycięskie drużyny awansowały do zawodów strefowych, więc może być o nich jeszcze głośniej.

Puchary i dyplomy wręczyli przedstawiciele wcześniej wymienionych władz wojewódzkich przy dźwiękach fanfar orkiestry dętej kopalni "Jastrzębie" pod batutą dyrygenta p.Śmietany.

Za udział i wysiłek w zawodach podziękowali druh Roman Przeliorz i st. brygadier Jerzy Królikowski

TABELA I NASI NA NIEJ

GRUPA I dziewcząt (12 - 15 lat) startowało 8 drużyn

I miejsce OSP Turza Śl. ..... 2,72 s.
III miejsce OSP Golasowice ..... 2,90 s.

GRUPA I chłopców (12-15 lat) startowało 10 drużyn

I miejsce OSP Golasowice ..... 2,49 s.
II miejsce OSP Turza Śl. ..... 2,59 s.

GRUPA IIa chłopców (15-18 lat) startowało 10 drużyn

I miejsce OSP Osiny ..... 97,50 s.
II miejsce OSP Pielgrzymowice ..... 101,00 s.

GRUPA IIa dziewcząt (15-18 lat) startowało 5 drużyn

I miejsce OSP Warszowice ..... 150 s.
II miejsce OSP Budziczka ..... 162 s.

GRUPA IIb Kobieca Drużyna Pożarnicza (powyżej 18 lat) startowały 4 drużyny

I miejsce OSP Golasowice ..... 128,10 s.
II miejsce OSP Bestwinka ..... 130,80 s.

GRUPA III seniorzy - startowało 17 drużyn

I miejsce OSP Dobieszowice ..... 97,8 s.
IV miejsce OSP Golasowice ..... 103,2 s.

Jadwiga Pękal

Zwycięzcy w zawodach wojewódzkich z Golasowic (od lewej): Mariusz Szatkowski, Łukasz Foltyn, Jan Pękal, Andrzej Wacławik, Wojtek Wożgin, Tomek Pękal, Andrzej Zieleźnik, Krzysztof Stachowicz, Jarek Stajszczyk.

Zgony:

Zmarli:
Elfryda Krupka, lat 69, z Warszowic,
Maria Gruszka, lat 76, z Warszowic,
Maria Rempega, lat 50 z Pniówka,
Anna Stalmach, lat 88, z Pniówka,
Alojzy Swadźba, lat 66, z Pniówka.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie.

Koniec sezonu w tyskiej klasie B

Mecz barażowy zdecyduje o GKS Pniówek 74

- Sokół Zabrzeg awansuje do klasy A

- Piast Pawłowice schodzi do klasy C

XXV kolejka (16.06)

Strażak Pielgrzymowice - Dąb II Bojszowy 8:3 (2:2);
GKS Pniówek 74 Pawłowice - LKS Piasek 3:0;
Sokół Zabrzeg - **Piast Pawłowice** 5:1 (2:0);
LZS Gardawice - **LZS Warszowice** 3:6 (2:1) **Bramki dla Warszowic:** Ziebura-3, Marynowski, Dziendziel, Twardawa. **Warszowice:** R. Łakota-Piotrowski, Szulik, D.Respondek, Marynowski - Somerlik, A.Herman, M. Łakota, D.Herman, (Tokarczyk) - Ziebura, Twardawa (Dziendziel);
LZS Poręba - **LZS Golasowice** 2:4 (1:2);
LKS Woszczyce - MZKS Orzesze 0:2 (0:1);
Iskra II Pszczyna pauzowała.

XXVI kolejka - ostatnia (23.06)

LZS Golasowice - GKS Pniówek 74 Pawłowice 3:1;
Piast Pawłowice - Strażak Pielgrzymowice 2:5;
LZS Warszowice - LKS Woszczyce 2:4 (1:3). **Bramki dla Warszowic:** Ziebura, Somerlik. **Warszowice:** R. Łakota - Piotrowski, Szulik, D.Respondek, Marynowski - Somerlik, A.Herman, M.Łakota, Kocur (Dziendziel) - Ziebura, Twardawa (Tokarczyk).
Pozostałe wyniki: MZKS Orzesze - LZS Poręba 1:4 (0:1); Dąb II Bojszowy - LZS Gardawice 2:2 (0:1), Iskra II Pszczyna - Sokół Zabrzeg 0:2 (0:1); LKS Piasek pauzował.

KOŃCOWA TABELA TYSKIEJ KLASY B

1. Sokół Zabrzeg	24	70	89:15
2. GKS Pniówek 74 Pawłowice	**24**	**60**	**84:20**
3. MZKS Orzesze	24	39	51:47
4. LKS Woszczyce	24	38	54:41
5. LZS Gardawice	24	35	51:47
6. Strażak Pielgrzymowice	**24**	**34**	**58:61**
7. LKS Piasek	24	30	38:52
8. LZS Warszowice	**24**	**29**	**54:54**
9. Dąb II Bojszowy	24	29	59:71
10. LZS Poręba	24	25	46:49
11. LZS Golasowice	**24**	**21**	**45:67**
12. Iskra II Pszczyna	24	21	38:84
13. Piast Pawłowice	**24**	**18**	**26:86**

Sokół Zabrzeg uzyskał awans do klasy A. GKS Pniówek 74 Pawłowice rozegra mecz barażowy o wejście do klasy A z LZS Bestwinka. Piast Pawłowice przechodzi do klasy C.

* * *

Wśród juniorów

GKS Pniówek 74 na pierwszym miejscu

Dobre pozycje Warszowic, Pawłowic i Pielgrzymowic.

Strażak Pielgrzymowice - Dąb Bojszowy 8:0;
GKS Pniówek 74 Pawłowice - LKS Piasek 5:2;
Sokół Zabrzeg - **Piast Pawłowice** 3:0;
LZS Gardawice - **LZS Warszowice** 2:1. **Bramka dla Warszowic:** M. Herman. **Warszowice:** Szymura - Chrapeć, Cieśla, Gogol (Gorzko), Kukla (Dziendziel) - Muc, M.Herman, L. Respondek - Milewski (Mikołajczyk), Szklanny, Sałański.
LZS Poręba - **LZS Golasowice** 2:0;
LZS Golasowice - GKS Pniówek 74 Pawłowice 1:3;
Piast Pawłowice - Strażak Pielgrzymowice 1:0;
LZS Warszowice - LKS Woszczyce 2:1. **Bramki dla Warszowic:** Szklanny-2. **Warszowice:** Szymura-Chrapeć, Kukla (Milewski), L. Respondek, Gogol (Cieśla) - M.Herman, Bembenek (Winiatorski), Muc - Klapsia, Szklanny, Sałański.

KOŃCOWA TABELA JUNIORÓW TYSKIEJ KLASY B

1. GKS Pniówek 74 Pawłowice	**24**	**63**	**108:19**
2. MZKS Orzesze	24	51	60:28
3. Iskra Pszczyna	24	49	61:20
4. LZS Warszowice	**24**	**42**	**44:30**
5. Sokół Zabrzeg	24	35	55:50
6. LKS Piasek	24	34	48:47
7. LKS Woszczyce	24	31	51:62
8. Piast Pawłowice	**24**	**31**	**32:54**
9. Strażak Pielgrzymowice	**24**	**25**	**28:47**
10. LZS Poręba	24	22	37:63
11. Dąb Bojszowy	23	21	27:55
12. LZS Golasowice	**24**	**19**	**33:74**
13. LZS Gardawice	23	17	33:68

Brak wyniku Dąb Bojszowy - LZS Gardawice

Prezes LZS Warszowice,
mgr inż. Henryk Tchórz

V DNI PAWŁOWIC

50-lecie "PIASTA"

W ostatnich dwóch dniach czerwca odbyły się:
- V DNI PAWŁOWIC - bardzo miłe i z liczną publicznością,
- uroczyste obchody 50-lecia LZS "PIAST", równie licznie obsadzone przez sympatyków sportu i tego klubu.
Ponieważ "Gminne Racje" już idą do druku - o tych wydarzeniach napisze się w następnym numerze.

WODROL TYCHY S.A.

ZATRUDNI DO PRAC

na budownie w Pawłowicach
"KANALIZACJA SANITARNA"
pracowników w następujących zawodach:
1. operatorów sprzętu budowlanego,
2. instalatorów sieci kanalizacyjnych,
3. kopaczy do robót ziemnych.
na czas stały i sezonowy.
Spotkanie chętnych do podjęcia pracy odbędzie się
w dniu 12 lipca 1996, o godz. 9.00
w Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach.

GAZOWY SERWIS, SKLEP,

NOWOCZESNA EKO-TECHNIKA GRZEWCZA
kotły piece bojlery grzewcze
Mirosław Klimosz
Strumień, ul. Londzina 30, tel. (033) 570-288

Piłka w OSIEDLU

Drużyna mieszkańców dokopała drużynie RADY

W Pawłowicach-OSIEDLU odbyły się rozgrywki piłkarskie. I to duże, nawet wbrew początkowym spodziewaniom organizatorów. Otóż zamierzano rozegrać jeden mecz, a wypadło znacznie więcej, tylu zgłosiło się chętnych. Może właśnie dlatego, że ostateczną rozgrywkę przewidziano z reprezentacją Rady Osiedla...

KTO GRAŁ

W rezultacie wyłoniono cztery drużyny i nastąpiły eliminacje. Oto ich składy:

DRUŻYNA I: Mirosław Maliszewski, Rafał Wadas, Mariusz Macharzyński, Wojciech Bulczak, Tomasz Derda, Janusz Tychułko, Janusz Mizera, Andrzej Bronowicki, Janusz Rumiński.

DRUŻYNA II: Zbigniew Kloc, Kazimierz Fornal, Jarosław Majer, Marek Stefankowski, Piotr Drobek, Wojciech Janik, Józef Przybyła.

DRUŻYNA III: Andrzej Jankowski, Wiesław Balcerak, Mirosław Musiał, Zbigniew Olewniczak, Roman Stosio, Czesław Benisz, Tadeusz Dudek, Marek Szwarnowski, Zenon Pilawka.

DRUŻYNA IV: Zbigniew Schabowski, Roman Zieliński, Roman Tomaszewicz, Bogdan Kąsek, Stanisław Pałasz, Eugeniusz Świtała, Zbigniew Kwiatkowski.

DRUŻYNA RADY OSIEDLA: Józef Abramczyk, Zbigniew Madej, Marian Zbijowski, Wiesław Parceja, Dariusz Domański, Wiesław Wojewoda, Andrzej Tyszko, Bronisław Tatarynowicz, Witold Kusz.

JAK GRALI

Wyniki meczów eliminacyjnych przedstawiały się następująco: drużyna I - drużyna II 4:0, drużyna III - drużyna IV 2:0, drużyna I - drużyna III 2:0.

I z tak wyłonioną drużyną I - grała drużyna Rady Osiedla.

I przegrała 3:0, bo - powiedzmy tak - również w Osiedlu piłka jest okrągła. Jednakże stawała dzielnie a nawet ponad siły. Bo w drużynie Rady nie brakowało panów przywykłych raczej do... zasiadania, niż gonienia za tym okrągłym, nadmuchanym. Jednak bardzo się spięli...

Sędziowali pp. Witold Waleszczyński, Jacek Pluta, Witold Kusz i Stefan Wołkaniec.

Uczestnicy meczu z Radą Osiedla otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz wygrali imponujący puchar z grafitu (przechowywany w Domu Kultury "Osiedle") a także pamiątkowe zdjęcia z meczu.

Po meczu przewodniczący ROSM p. Marian Zbijowski postawił beczkę piwa (z funduszy własnych czy reprezentacyjnych - o tym opinia milczy), więc zwilżono gardła, wyschnięte podczas biegania za piłką.

Wprawdzie ludzie z ostrymi językami podżartowywali sobie, że reprezentacja mieszkańców dokopała ROSM-owi, ale złośliwi zawsze coś wymyślą przeciwko. Ja tam jestem za takimi imprezami - i to z wielu powodów. OSIEDLU służy każde działanie, które łączy i daje dobrą rozrywkę.

Może więc powtarzać mecze każdego roku? Przypuszczam, że będzie się znajdować coraz więcej chętnych (nawet jeśli nie postawią piwa!). Jedni dla przyjemności grania, inni może właśnie żeby... dokopać. Niech im będzie !

SŁAWKO

DOPISEK czyli POPIS SOLO

Już poza meczem była zabawa na boisku. Bawiono się w miarę, w miarę. Urządzanie potańcówek także popieram, byle tylko organizatorzy zapewnili porządek i byle wiedziano kiedy skończyć, bo mieszkańcy okolicznych bloków muszą też spać.

Grały prawdziwa orkiestra i takie "z taśmy".

Później, później - wbrew organizatorom - wypadły nieprzewidziane -hmm!- występy artystyczne. Pewien pan, który się wprawił w humor, postanowił zepsuć go innym. No i dał popis... niekontrolowany. Niby, że muzyka mu się nie podobała! Taki z niego artysta. Nie trwało to długo, bo organizatorzy sprawnie go... skanalizowali. Cóż, nawet w porządnej rodzinie ktoś puści bąka na urodzinach u cioci.

DRUŻYNA I - MIESZKAŃCÓW - ta, która dokopała DRUŻYNIE RADY OSIEDLA 3:0

Drużyna Rady Osiedla - Miny godne i pogodne, bo przegrywać też trzeba umieć.

DRUŻYNA III- bez której nie byłoby eliminacji.

DRUŻYNA IV, która też swoje zrobiła.

Warszowiczanie nad Bałtykiem

"Jest tu wspaniale...!"

Dzieci z zadymionego i zapylonego Górnego Śląska bardzo lubią "zielone szkoły" (zwłaszcza nad Bałtykiem!) i jak im się dziwić?! Widocznie same czują jak bardzo taki "wypad" potrzebny jest ich młodym organizmom.

Właśnie dostałem pocztówkę z miejscowości Dąbki (to w okolicach Darłówka) a w niej:

" Pozdrowienia z nad morza dla p.Redaktora Racji Gminnych zasyła klasa III z Warszowic z wychowawcami.

P.S.: Jest tu wspaniale ! Pogoda dopisuje ! Jedzonko pyszne! Życzymy tak udanego urlopu jak w naszej "zielonej szkole". (Dąbki, 18 czerwca 1996)

Od Redaktora: najważniejsze to, co w dopisku, ale ja rozumiem. Dziękuję za pamięć. Cieszy mnie, że jesteście zadowoleni i wróciliście chyba mocniejsi.

A Redaktor na urlop nie pojedzie bo "Gminne Racje" muszą się ukazywać normalnie - o czym przy okazji powiadamiam wszystkich Szanownych Czytelników!

To my - klasa III z wychowawczyniami!:

Grzegorz Baron, Daniel Borgiel, Anna Bryk, Patrycja Cieśla, Anna Franc, Marcin Gajda, Jakub Godziek, Damian Gruszewski, Paweł Lala, Bożena Harazin, Michał Kiełkowski, Klaudia Otręba, Agnieszka Pacuła, Przemysław Pękal, Jacek Podleśny, Michał Rawski, Magdalena Skorupa, Beata Tomala, Monika Tyrna, Mariusz Woźnicki, Iwona Żrałka, wychowawczynie pp. Barbara Dybał i Matylda Sierka.

Pewność i zaufanie

TO DOBRY BANK

W gminie mamy jeden bank - Bank Spółdzielczy w Pawłowicach. A jaka jest jego kondycja w czasie, kiedy często ogłasza się bankructwo innych - zwłaszcza spółdzielczych? Co najmniej dobra. Tak pozwala twierdzić bilans za rok 1995, albowiem:

- **wkłady** ogółem wynosiły **5 milionów 388 tysięcy nowych złotych (53 miliardy 880 milionów starych złotych);**

- w tym wkładów płatnych na każde żądanie oraz na rachunkach bieżących było **2 miliony 710 tysięcy nowych zł. (27 miliardów 100 milionów starych zł);**

- natomiast lokat terminowych **2 miliony 678 tysięcy nowych zł (26 miliardów 780 milionów st. zł).**

KASA SIĘ ZGADZA

Jak dyrekcja banku gospodarowała tymi pieniędzmi?

- **zapas gotówki w kasie** własnej oraz **na rachunkach bieżących** w Banku Gospodarki Żywnościowej i w Banku Śląskim wynosił **559 tysięcy 477 zł (5 miliardów 594 miliony 770 tysięcy st. zł);**

- **w postaci kredytów wykorzystano 592 tysiące zł (5 miliardów 920 milionów st.zł);**

- **w formie lokat** w Banku Gospodarki Żywnościowej **4 miliony 210 tysięcy zł (42 miliardy 100 milionów st.zł.);**

- **na rachunku rezerwy obowiązkowej w Narodowym Banku Polskim 853 tysiące zł (8 miliardów 530 milionów st. zł.);**

Razem więc Bank Spółdzielczy dysponował 6 milionami 214 tysiącami zł (62 miliardami 140 milionami st. zł).

PEŁNA WYPŁACALNOŚĆ

A z tego dwa wnioski: że wszelkie należności klientów mogą być w każdej chwili wypłacone i że Bankowi nie grozi upadłość. Wręcz przeciwnie - rozwija się.

Wyrazem rozwoju jest bowiem ruch.

A to jego dowody:

- **ogóle obroty wyniosły 244.714 tysięcy zł (2 biliony 447 miliardów 140 milionów starych zł),** Niewąsko!

- **suma bilansowa** Banku zamknęła się kwotą ponad **6 milionów 620 tysięcy zł - (66 miliardów 200 milionów st. zł);**

- **Bank uzyskał dochód brutto w wysokości 1 miliona 213 tysięcy zł (12 miliardów 130 milionów st. zł);**

- **wydatki** związane z działalnością w roku 1995 wyniosły **940 tysięcy zł. (9 miliardów 400 milionów starych zł);**

- czyli **wypracowano 272 tysiące czystego zysku (2 miliardy 720 milionów starych zł).** Bo bank po to obraca pieniędzmi aby zarabiać. Tę nadwyżkę postanowiono przeznaczyć na zwiększenie własnych funduszy.

SPŁACANE KREDYTY

Bank - jak wiadomo - udziela kredytów aby pomagać, ale też aby zyskiwać. Przedstawiało się to następująco:

- kredytów udzielono na 1 milion 104 tysiące zł (11 miliardów 40 milionów starych zł);

- spłat kredytów uzyskano 997 tysięcy zł (9 miliardów 970 milionów st.zł).

Znacznie poprawiła się spłacalność kredytów, gdyż w porównaniu z rokiem 1994 tak zwane "kredyty w sytuacji nieregularnej" (zaległe) zmniejszyły się z 6,8% do 0,48%. Duży, a nawet bardzo duży wzrost spłacalności.

Bank opiera się na członkach, których zrzesza aż 969 - w tym 697 z pełnymi i 272 z niepełnymi udziałami statutowymi. Łącznie **fundusz udziałowy członków wynosi 110 tysięcy zł (1 miliard 100 milionów st. zł), a fundusze własne - tzw. zasobowy i ryzyka - 480 tysięcy zł (4 miliardy 800 milionów starych złotych).**

Wszystko to wynikało ze sprawozdania dyrektora Banku **p.Stanisława Kuśki,** złożonego 42 delegatom - przedstawicielom na zebraniu, któremu przewodniczył **p.Maksymilian Kiełkowski.** W zebraniu uczestniczył przewodniczący Rady Gminy p. mgr inż. **Eugeniusz Pająk.**

Bank nasz, odpowiednio do ustawy, zrzeszył się w Małopolskim Banku Regionalnym w Krakowie, skupiającym 191 podobnych.

MOŻE POŻYCZAĆ WIĘCEJ

Wyniki te potwierdziła i uznała Rada Nadzorcza poprzez swego przewodniczącego p.**P.Spyrę.** Dyskutowali pp **Roman Nogły, Piotr Pękal, Michał Podruczny i Tadeusz Bańczyk,** pozytywnie oceniając działalność naszego głównego finansisty. Zarządowi udzielono absolutorium i wyrażono uznanie. Postanowiono również fundusz udziałowy za rok 1995 oprocentować w wysokości 25 % w stosunku rocznym.

Fundusze własne Banku Spółdzielczego zwiększyły się do ponad 840 tysięcy złotych (8 miliardów 400 milionów starych zł). Oznacza to, że obecnie może on udzielać jednemu zainteresowanemu (i wiarygodnemu) 84 tysiące zł kredytu (840 milionów starych złotych).

To dobry i pewny bank.

List od p.Jadwigi Wolaninowej

"Przedstawienie swoich racji i swojego punktu widzenia"

Redaktor „Gminnych Racji"

W nawiązaniu do dwóch artykułów zamieszczonych w gazecie „Gminne Racje" czuję się zobowiązana do przedstawienia swoich racji i swojego punktu widzenia, którego Pan Redaktor nie był łaskaw przedstawić w najmniejszym nawet wymiarze.

Poniżej przytaczam dane z posiadanej przeze mnie dokumentacji oraz wyjaśnienia faktów mijających się z prawdą zawartą w artykułach.

1. W czerwcu 1993 roku ja i mój mąż staliśmy się właścicielami działki z przeznaczeniem ***zabudowy mieszkaniowej - jednorodzinnej i zagrodowej, w pozostałej części oznaczonej jako tereny usług, sportu - rezerwa*** *(a nie jako pas ochronny do planowanego cmentarza).*

2. Po wydaniu nam przez odpowiedzialnego za te sprawy urzędnika tj. p.Teresę Bugiel - Kierownika Referatu Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy Pawłowice pozwolenia na budowę - przystąpiliśmy do realizacji naszych planów.

Wątpliwości:

a) W dokumentach otrzymanych na nasze nazwisko z Urzędu Gminy Pawłowice nie ma wzmianki o konieczności zachowania przez nas jakiejkolwiek strefy ochronnej od mającego powstać cmentarza. Taką klauzulę (minimum 50 m) otrzymał administrator budowy cmentarza w opinii odnośnie przeznaczenia sąsiedniej działki w planie zagospodarowania terenu, na którą od początku nie wyrażał zgody, ***a nabył grunt dopiero w sierpniu 1994 roku.***

b) W planach perspektywicznych zagospodarowania przestrzennego gminy, przewidziane jest pod cmentarz 5,5 ha terenu, a nie tylko wymienione 120 m, o których Pan tak wydatnie informuje. Zaprzeczamy zarzutom, że to my nie życzymy sobie cmentarza w sąsiedztwie. Jest to ***kłamstwo*** *i podkreślamy, że cmentarz nie będzie nam przeszkadzał pod warunkiem zachowania strefy sanitarnej minimum 50 m od naszej posesji.* ***O to toczy się „święty bój".*** *W związku z tak dużym terenem zachowanie 50 m strefy ochronnej nie powinno stanowić problemu dla zachowania dobrosąsiedzkich stosunków. Jednocześnie wspomnieć należy, że w celu zachowania wyżej wspomnianych i położenia kresu sporowi, proponowaliśmy administratorowi budowy cmentarza darowiznę w postaci 2,01 ha na utworzenie zadrzewionego pasa ochronnego i powiększenie areału cmentarza. Na tę propozycję usłyszeliśmy również stanowcze „nie" - propozycji nie ponowimy.*

c) Zastanawia się Pan - o co chodzi?, co nam przeszkadza?, o jaka strefę sanitarną nam chodzi?, Proponowano nam różne strefy - 15 m, a w grudniu 1994 r. 5 m. Na koniec Główny Inspektor Sanitarny w piśmie do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie twierdzi, że nasze budynki zostały zlokalizowane w strefie ochronnej cmentarza, ustalonej w w/w planie zagospodarowania przestrzennego na podstawie prawomocnej decyzji Urzędu Rejonowego w Pszczynie (czy wcześniej Pani Bugiel o tym nie wiedziała, czy nie chciała wiedzieć?). Przypisuje Pan sobie monopol na logiczne myślenie może więc byłby Pan łaskaw zauważyć słuszność naszego stanowiska. Wynika z tego, że wydano zgodę na budowę w strefie sanitarnej planowanego cmentarza. Przecież zrobił to urzędnik znający przepisy, a winę i karę przeznacza się dla nas. I kto tu zawinił, a komu wystawia się rachunek do zapłacenia?

d) Zarzuca nam Pan zbyt szybkie dorobienie się, czego nie udało się osiągnąć „wielu zasiedziałym od pokoleń". Tym samym skazuje nas Pan, jako przybyłych na wegetację, odmawiając prawa do realizacji naszych marzeń, popartych uczciwą i wytężoną pracą, a to dlatego, iż mimo kilkunastu lat przepracowanych i przeżytych w tym rejonie, jesteśmy nadal uznawani za obcych.

Kończąc chcielibyśmy poinformować społeczność gminną, że w całym tym sporze pozostaliśmy sami, walczymy o nasz dorobek, nikogo nie okradliśmy i nie skrzywdziliśmy. Jesteśmy bezsilni wobec ludzi, z którymi mamy do czynienia w urzędach, w kontaktach sąsiedzkich. Ksiądz i ludzie ci za kurtyną interpretowanego na swój sposób prawa, inni zasłaniając się wartościami chrześcijańskimi w dążeniu do osiągnięcia „swego" nie zwracają uwagi na jednostkę żyjącą w społeczności gminy i w tej wspólnocie parafialnej.

Życzymy sobie prawa do wydrukowania naszego pisma w całości i w takiej formie w jakiej jest napisane oraz zastrzegamy sobie możliwość wglądu do ewentualnego komentarza przed ukazaniem się tego pisma w kolejnym wydaniu „Gminnych Racji".

Mamy też propozycję, aby zmienić tytuł gazety Gminy Pawłowice z „Gminne Racje" na „Racje Urzędników Gminy i p.Kowalskiego".

Jadwiga Wolanin

Od Redaktora

W myśl zasady dopuszczania do głosu każdej strony - drukuję pismo p.Jadwigi Wolaninowej.

Informacyjnie odnoszę się tylko do niektórych Jej twierdzeń.

Nie podejmuję sporu. Co miałem do wyrażenia w sprawie - to już napisałem.

Problem "strefy ochronnej" między punktem ujęcia wody dla p.Wolaninów a miejscami pochówku na cmentarzu został rozstrzygnięty.

Orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego jest ostateczne. "Strefę ochronną" wyznaczono kosztem 50m terenu grzebalnego parafii.

List nie wnosi żadnych nowych momentów do sporu, który z punktu widzenia prawa - jest zakończony. Autorka wyraża tylko swój pogląd na temat okoliczności.

Do punktu 1:

W żadnym dokumencie istotnym dla decyzji nie spotkałem się z twierdzeniem, jakoby działka nabyta przez pp.Wolaninów była "pasem ochronnym" dla planowanego cmentarza. Ponieważ jednak znalazła się w jego bezpośrednim sąsiedztwie - zgodnie z przepisami musiano wytyczyć taki pas lecz kosztem cmentarza.

Do punktu 2a:

Wprowadzenie klauzuli o "strefie" do akt p.Wolaninów nie było potrzebne, bo - jak przyznaje Autorka - "taką klauzulę (minimum 50 m) otrzymał administrator budowy cmentarza" A więc skąd ta wątpliwość?

Teren na cmentarz został z mocą prawną wyznaczony w roku 1991. Termin zakupu gruntu pod cmentarz zależał od woli parafii i jej możliwości.

Do punktu 2b:

Z owych 5,5 hektara parafia nabyła działkę o długości 120m (wzdłuż ulicy Polnej), bo widocznie taką wielkością była zainteresowana. Jej prawem było wybranie miejsca - jak prawem p. Wolaninów było także wybranie miejsca swojej działki.

O stosunku p.Wolaninów do cmentarza informuje cały przebieg sprawy - także przyznane w liście proponowanie 2,01 ha na zadrzewiony pas ochronny. Na decyzję "nie" ze strony administratora parafii nikt nie miał wpływu.

Do punktu 2c:

Dla mnie miarodajne jest prawomocne orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego a nie dochodzenie czym jest "strefa" i jaka być powinna. Chcę rozumieć, że w takich warunkach cmentarz w gminie zakładano po raz pierwszy.

Zgoda na postawienie budynków p.Wolaninów potwierdza tylko, że nie do ich działki odnosi się pojęcie "strefy ochronnej". Logicznie wywodząc, owa "strefa" chroni posesję p.Wolaninów i nie kosztem p.Wolaninów.

Zezwolenia budowalane wydano według pierwszeństwa zgło-

ciąg dalszy na nstępnej stronie

Ślubowali sobie...

Małżeństwa zawarli:

w dniu 15 czerwca

Artur Szukalski
i Beata Michałowska z Pawłowic,
Bogusław Zwardoń z Sól Kiczora
i Aurelia Ogierman z Pielgrzymowic,
Andrzej Chodura z Jastrzębia Zdroju
i Beata Zatłoka z Pielgrzymowic.

w dniu 22 czerwca

Dariusz Szast ze Strumienia
i Alina Walczak z Jarząbkowic,
Adam Marcinów
i Katarzyna Frysz z Pawłowic.

•••

Wyjaśniam też, że 4 maja w pawłowickim USC małżeństwo zawarli państwo Brygida Cieśla z Pielgrzymowic i Piotr **Stawarczyk** z Jastrzębia.

Natomiast 25 maja ślubowali sobie państwo Irena Gawlas z **Jarząbkowic** i Leszek Wieczorek z Pielgrzymowic.

Mamy tu taki komputer, który też by się ożenił i żąda "komputerki". A że to niemożliwe - czasem ze złości płata nam figle.

PRZEPRASZAMY.

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

W związku z zakończeniem roku szkolnego składam serdeczne podziękowanie

WSZYSTKIM SZANOWNYM KATECHETOM I KATECHETKOM,

którzy w roku 1995/1996 bezpłatnie prowadzili lekcje religii w szkołach naszej gminy.

W imieniu Zarządu Gminy i własnym
Damian Galusek - wójt

ciąg dalszy z poprzedniej strony

"Przedstawienie swoich..."

szeń - i chyba dobrze przynajmniej dla p.Wolaninów, bo mogli pobudować i budują.

Do punktu 2d:

I życz tu dobrze! Wyraziłem uznanie, że p.Wolaninów stać na pobudowanie się a odczytano jak chciano odczytać. Na to nie mam wpływu.

Powtarzam: nie włączam się do stosunków między administratorem parafii a jego parafianami.

Niestety - nie spełnię dwóch życzeń Autorki:

- nie dam jej do ocenzurowania niniejszego wyjaśnienia. Prasa w Polsce jest wolna, także w gminie Pawłowice - i chwała Bogu.

- na koniec, traktując rzecz z uśmiechem, nie przyjmę też propozycji zmiany nazwy "Gminnych Racji", bo gdybym przyjął musiałaby brzmieć: "Racje Urzędników Gminy i p.Kowalskiego oraz pani Jadwigi Wolaninowej", bo przecież ogłaszam też jej poglądy. Przede wszystkim byłby to tytuł niedziennikarski. Niech więc zostanie dotychczasowy, bo to są jednak racje gminy. A że nie każdego prywatnie... Cóż, każdy może sobie założyć własną gazetę - byle ją chcieli czytać.

REDAKTOR

NA DROGACH, NA ULICACH...

Jak górnik górnikowi ?!

15 czerwca w szatni KWK "Pniówek" dokonano kradzieży portfela z dokumentami i pieniędzmi.

No, jeśli już górnik górnikowi nie może wierzyć, to co powiedzieć o innych?

Samochód leżał - złodziej się rozpłynął

18 czerwca na trasie E-93, w kierunku Warszowic, doszło do dziwnego wypadku drogowego. Otóż samochód marki Audi (nr rej. KXC 98-32) leżał sobie w rowie, ale bez kierowcy i ewentualnie pasażera. Jak się okazało wóz skradziono w Pszczynie i tu - po wypadnięciu z drogi - porzucono.

Z lasu wyskakują sarny!

20 czerwca na trasie w kierunku Wisły, na wysokości Dębiny, Toyota zderzyła się z sarną, która stamtąd wyskoczyła.

Szkody samochodu oszacowano na 90 milionów starych złotych. Na ile oszacowała je sarna - nie wiadomo.

Znowu na Polnej...

W nocy z 21 na 22 czerwca, po wybiciu szyby, nieznany sprawca skradł radioodtwarzacz z samochodu marki Ford Ducato. Wóz stał przy bloku na ulicy Polnej w Pawłowicach - OSIEDLU.

Można by powiedzieć, że gdy o Osiedle idzie - nic to nowego.

Zbiegł, ale znamy numer

24 czerwca o godz. 15.30 w Pawłowicach nieustalony motocyklista, jadący Jawą CZ koloru czarnego, na skrzyżowaniu ulic Zjednoczenia i Świerczewskiego uderzył w prawidłowo jadącego Fiata 126 p.

Sprawca zbiegł z miejsca wypadku. Na szczęście zanotowano numery jego motocykla: KBL 43-50.

Komisariat Policji prosi świadków o zgłoszenie się.

Gdzie jezdnia, gdzie chodnik?

Tegoż dnia (24 czerwca) o godz. 3.10 w nocy, na ulicy Świerczewskiego w Pawłowicach zatrzymano kierowcę, który Fiatem 126 p zjechał na chodnik.

I nic dziwnego, że zjechał, bo był nawalony jak stodoła, co potwierdził alkomat

KOMENTARZ:

Tą razą - jak mawiają w przezacnym Krakowie - obrodziły wypadki drogowe. Jednak nie dopust był tego przyczyną a zawsze człowiek (darujmy tej sarnie - bo swoje dostała!) Czyli nigdy dość czujności i uwagi. Zwłaszcza, że nasze Pawłowice są nie byle jakim centrum komunikacyjnym. Pewnego przeciętnego przedpołudnia przeciętnego dnia powszedniego na skrzyżowaniu ulic Świerczewskiego i Zjednoczenia naliczyłem 60 samochodów w ciągu 60 sekund. A "na oko" ruch był... dość spokojny. I nie była to godzina szczytu, kiedy mój wynik można spokojnie pomnożyć przez trzy lub cztery.

Natomiast na trasie E-93 przelatuje przez Pawłowice - także w normalne przedpołudnie - średnio 120 wozów. Nie wspominam początku i końca weekendów, kiedy zaczyna się wylot do Wisły lub powrót z Wisły, bo wtedy można to pomnożyć wielokrotnie.

Czyli jesteśmy ważnym węzłem drogowym, z czego należy w pełni zdać sobie sprawę i wytrwale wyprowadzać wszelkie wnioski.

Pamiątka I Komunii św.

Pamiątkowe zdjęcie z I Komunii św. dzieci z klasy II E Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-OSIEDLU. Z księdzem-Jackiem Łukoszkiem sfotografowali się: Małgorzata Bolik, Michał Brzostowski, Sebastian Dzięgielewski, Artur Grzela, Marta Hippler, Anna Jarczyńska, Alicja Kocur, Wojciech Kopiec, Damian Kubienic, Justyna Matera, Tomasz Musiewicz, Edyta Ordon, Joanna Panek, Monika Piorunek, Kamil Polak, Rafał Rozmaryniewicz, Paweł Sroka, Lucyna Wojewoda, Iwona Żurat, Marta Szymanel, Maciek Hańko.

Foto Zofia Tchórz Warszowice

Ze ślubnego kobierca...

Stanęli na nim państwo Mirosława Winkler z Krzyżowic i Kazimierz Wawrzyczek z Boryni...

Stanęli na nim również państwo Anna Myrczek z Warszowic i Czesław Orszulik z Jastrzębia Zdroju.

Obu Młodym Parom towarzyszą nasze dobre życzenia.

Foto Zofia Tchórz Warszowice

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy
Skład i druk: KAJA-DRUK Katowice, tel. 155 34 18